numer 70 (3/22)

14 września 2012 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Najlepsi policjanci ruchu drogowego Warmii i Mazur 2012

sierż. sztab. Witold Habant

mł. asp. Piotr Jankowski

mł. asp. Rafał Patecki

numer 70 (3/22) Informator

„….Ten mundur noś jak przystało
obrońcy prawa i ludzi,
i aby zawsze i wszędzie
powszechny szacunek budził.
I abyś kiedyś w przyszłości,
gdy lata służby przeminą,
w opinii kolegów i ludzi
był zawsze supergliną.”

Fragment wiersza napisanego z okazji ślubowania przez jednego z rodziców nowo przyjętych policjantów

Policyjne ślubowanie

"Ja obywatel Rzeczpospolitej Polskiej świadom podejmowanych obowiązków policjanta..." - to początek roty ślubowania, którą 10 września 2012 roku złożyli przyjęci do służby funkcjonariusze.
Szeregi warmińsko – mazurskiej Policji zasiliło kolejnych 19 policjantów (w tym sześć kobiet), z których 13 legitymuje się wyższym wykształceniem.
Ślubowanie od policjantów przyjął nadinsp. Józef Gdański - Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie.
Podczas uroczystości policjantom i pracownikom Policji zostały również wręczone medale „Za długoletnią służbę” oraz odznaki „Zasłużony Policjant”.

Słowa gratulacji i powodzenia policjanci usłyszeli od nadinsp. Józefa Gdańskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, który podkreślił, jak trudna i odpowiedzialna jest służba w Policji. Nowym funkcjonariuszom Pan Komendant życzył sukcesów podczas nauki w szkole policji, a także w późniejszej pracy, rodzinom zaś wytrwałości i zrozumienia.

To było trzecie przyjęcie do służby w tym roku. Kolejne planowane jest na listopad 2012 r.

Nowo przyjęci do służby policjanci już 13 września br. rozpoczną półroczny kurs podstawowy w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Podczas szkolenia zostaną przygotowani do wykonywania odpowiedzialnej i trudnej służby dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców regionu.
Po zakończeniu kursu funkcjonariusze powrócą do województwa warmińsko - mazurskiego. 6 osób będzie służyć w Oddziale Prewencji Policji Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie, po 3 w Komendzie Miejskiej Policji w Elblągu i Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie, po 2 w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie, Ełku i Iławie, 1 osoba po szkoleniu wróci do Braniewa.

Podczas uroczystości policjantom i pracownikom Policji zostały wręczone medale „Za długoletnią służbę” nadane przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej.
W tym roku zostało nadanych 35 złotych medali, 116 srebrnych i 51 brązowych. Najbardziej zasłużeni funkcjonariusze zostali wyróżnieni odznaczeniem ”Zasłużony Policjant”. Odznakę tę nadaje się policjantowi w uznaniu szczególnych zasług i osiągnięć służbowych w zakresie ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.
W tym roku Minister Spraw Wewnętrznych nadał warmińsko – mazurskim policjantom 2 złote odznaki, 26 srebrnych i 126 brązowych.

Przygotowała
st. post. Izabela Niedźwiedzka

Wiersz napisany z okazji ślubowania przez jednego z rodziców nowo przyjętych policjantów Olsztyn, 1 września 2012 r.

Są chwile w życiu
jak słupy milowe na drodze,
ważne, bo decydują
o wielkich zmianach, być może.

Dziś właśnie jest taki moment.
Ogromna szansa przed Tobą,
ułożyć swą przyszłość inaczej
i zacząć wszystko na nowo.

Wspierać Cię będą najbliżsi,
a Ty bądź silny ich siłą,
by byli dumni, jak dzisiaj,
i żeby tak zawsze było.

Ten mundur noś jak przystało
obrońcy prawa i ludzi,
i aby zawsze i wszędzie
powszechny szacunek budził.
I abyś kiedyś w przyszłości,
gdy lata służby przeminą,
w opinii kolegów i ludzi
był zawsze supergliną.

sierż. sztab. Witold Habant z KPP w Iławie najlepszym policjantem ruchu drogowego Warmii i Mazur!

Wojewódzki etap konkursu na najlepszego policjanta ruchu drogowego 2012 rozstrzygnięty

7 września 19 najlepszych policjantów ruchu drogowego z garnizonu warmińsko- mazurskiego stanęło do konkursu o miano Policjanta Ruchu Drogowego Warmii i Mazur. Zawodnicy, w gronie których była jedna policjantka, zmagali się w trzech konkurencjach, które sprawdzały ich umiejętności i wiedzę z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Pierwszą konkurencją był test, na którym sprawdzana była wiedza z zakresu przepisów prawa o ruchu drogowym, wybranych zagadnień prawa karnego, prawa o wykroczeniach, prawa administracyjnego oraz innych przepisów służbowych.

Następną konkurencją było strzelanie z indywidualnej broni służbowej. Poza celnością policjanci musieli wykazać się znakomitą kondycją fizyczną, gdyż do strzelania przystępowali z dobiegiem.

Ostatnim sprawdzianem był jazda sprawnościowa pojazdem służbowym. Uczestnicy musieli w jak najkrótszym czasie przejechać specjalnie przygotowane tory. Dodatkową trudnością było umieszczenie na masce samochodu piłeczki tenisowej na specjalnym talerzu (tzw. "Test Stewarta").

Uroczyste zakończenie konkursu odbyło się w Ośrodku Wypoczynkowym „JANCZARY", gdzie I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Adam Kołodziejski w obecności kadry kierowniczej uhonorował najlepszych funkcjonariuszy wręczając im puchary i nagrody.

W kwalifikacji generalnej najlepszymi okazali się:
sierż. sztab. Witold Habant z KPP w Iławie
mł. asp. Piotr Jankowski z KMP w Olsztynie
mł. asp. Rafał Patecki z KPP w Bartoszycach.

Sędzia główny konkursu nadkom. Mariusz Tański z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie stwierdził, że w tym roku poziom konkursu był wysoki, a uczestnicy, pomimo niesprzyjającej aury walczyli zacięcie.
Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc będą reprezentować nasze województwo w eliminacjach ogólnopolskich, które odbędą się w Centrum Szkolenia w Legionowie.

Trzymamy kciuki za Naszych i czekamy na powtórkę z 2004 r., kiedy to asp. Mariusz Mielcarz z olsztyńskiej drogówki zajął I miejsce w finale ogólnopolskim.

st. sierż. Agnieszka Szlachtowicz

Mł. asp. Piotr Jankowski
pochodzi z Olsztyna. Ma sześcioletni staż służby (od początku w ruchu drogowym).
Jego hobby to motoryzacja i gry komputerowe. Po służbie lubi wracać do domu, gdzie czeka na niego żona i córka.

Mł. asp. Rafał Patecki
pochodzi z Ornety, ale od początku służy w KPP w Bartoszycach. W służbie 13 lat (od początku w drogówce).
W konkursie startował po raz siódmy i po raz trzeci zajął III miejsce.

sierż. sztab. Witold Habant
zwycięzca tegorocznego konkursu w ubiegłym również brał udział w konkursie na najlepszego policjanta ruchu drogowego, i po zajęciu na szczeblu wojewódzkim drugiego miejsca, z sukcesami reprezentował Warmię i Mazury w ogólnopolskim finale konkursu „Policjant ruchu drogowego”, który w dniach 20-22 czerwca 2011 roku odbył się w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, zdobywając drugie miejsce w Polsce z testu sprawdzającego wiedzę z zakresu ruchu drogowego, trzecie w konkurencji kierowania ruchem na jednym z trudniejszych warszawskich skrzyżowań, oraz drugie miejsce w Polsce w konkurencji jazdy sprawnościowej samochodem osobowym po wyznaczonym torze.

Sierż. sztab. Witold Habant pochodzi z Iławy. Służy w Policji od 8 lat w tym od 6 w ruchu drogowym.

Prywatnie mąż i ojciec dwójki dzieci.

numer 70 (3/22)

Informator

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie uczestniczył w obchodach powstania „Solidarności”

2 września na Placu Solidarności w Olsztynie uczczono 32 rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.
W uroczystości, która zorganizowana została przez Zarząd Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” uczestniczyli m.in. Komendant Wojewódzki Policji Olsztynie nadinsp. Józef Gdański, Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, przewodniczący Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” Józef Dziki,
oraz członkowie i sympatycy związku.

W czasie uroczystości wysłuchano przemówień z okazji rocznicy, wspominano zmarłych w ostatnim czasie związkowców oraz złożono kwiaty przy obelisku XX-lecia „Solidarności”.
Po uroczystości uczestnicy przeszli do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie, gdzie odbyła się msza święta w intencji NSZZ „Solidarność” .

B.P.
Zdjęcie: www.olsztyn24..com

W tym roku minęła 22 rocznica rejestracji NSZZ Policjantów

Z historii NSZZP

Wydarzenia w Polsce z 1980 roku i w ich następstwie powstanie NSZZ „Solidarność”, pierwszej w krajach socjalistycznych niezależnej organizacji związkowej, ożywiły atmosferę polityczną w kraju, pobudzając różne grupy zawodowe, w tym milicjantów, do działań.

Ruch związkowy w Milicji Obywatelskiej
W opracowaniu Andrzeja Szary Przewodniczącego ZW NSZZ Policjantów woj. Wielkopolskiego, które powstało na podstawie książki „Niebieski Związek” autorstwa Sławoja Kopki (wydawca ZG NSZZ Policjantów) czytamy:
…Milicjanci skarżyli się na liczne ataki społeczeństwa pod ich adresem oraz indolencję władz państwowych i MSW. Nie chcieli odpowiadać za decyzje i działania podejmowane przez przełożonych, a także kierownictwo MSW i KG MO.

W marcu 1981 roku w Bydgoszczy doszło do wydarzeń, które zaostrzyły sytuację polityczną w kraju, ale również postawiły funkcjonariuszy MO wobec dramatycznego wyboru – opowiedzieć się po stronie NSZZ „Solidarność”, czy przeciw Związkowi. Znalazła się wówczas grupa kilku oficerów, którzy w liście otwartym opublikowanym w „Gazecie Pomorskiej” negatywnie ocenili działania ZOMO (pobicie działaczy „Solidarności”) podczas sesji wojewódzkiej rady narodowej w dniu 19 marca. W trybie pilnym oficerowie zostali zwolnieni ze służby.

Dzisiaj trudno wskazać dokładny termin zgłoszenia postulatu przez funkcjonariuszy związku zawodowego. Spontaniczny ruch odnowy w MO objął w jednym czasie bez mała wszystkie jednostki w kraju wiosną 1981 roku.

25 marca 1981 roku milicjanci II Komisariatu MO w Gdańsku rozesłali do jednostek rezolucję, która stała się zarzewiem ruchu reformatorsko – związkowego w Milicji Obywatelskiej.
Ministersko zażądało od Komendy Głównej MO zdecydowanych działań wobec funkcjonariuszy – reformatorów.

Detonatorem zdecydowanych działań milicjantów okazały się dwa wydarzenia.
Pierwsze miało miejsce w Otwocku, gdzie w niejasnych okolicznościach podpalono posterunek kolejowy MO, drugie zdarzenie miało miejsce w Katowicach – Szopienicach, gdzie 1 maja 1981 roku prokurator aresztował st. sierż. Henryka Sepielaka, dzielnicowego, który, jak ustalono, nie był winny śmierci górnika. Przełożeni postanowili poświęcić go dla „dobra sprawy".

20 maja w komisariacie w Szopienicach delegaci z jednostek województw katowickiego przyjęli 17 punktowe stanowisko (1 punkt dotyczył uchylenia aresztu wobec Sepielaka). Punkt 11 mówił o możliwości utworzenia związku zawodowego.
W wielu jednostkach odbywały się zebrania partyjne m.in. w komendzie w Ełku, II i VI komisariacie w Gdańsku, komisariacie w Darłowie, Szczawnicy – Krościenku, Szczecinie, Policach oraz Łodzi – Śródmieście.

25 maja w komendzie dzielnicowej w Nowej Hucie związał się Tymczasowy Komitet Założycielski Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO woj. krakowskiego.
Cztery dni później ukonstytuował się Komitet Założycielski ZZ FMO na czele z Eugeniuszem Kochem. Podjęto uchwałę o delegowaniu przedstawicieli na zebrania założycielskie do Katowic i Warszawy.
26 maja w Batalionie Pogotowia i Patroli Zmotoryzowanych KS MO oraz w woj. lubelskim tworzą się Tymczasowe Komitety Założycielskie Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO. Oliwy do ognia dolało MSW, które 28 maja 1981 roku rozesłało do jednostek projekt powołania rad milicyjnych.
1 czerwca w hali garażowej stołecznego Batalionu, mimo działań ze strony służbowej, w tym szczególnie SB, zgromadziło się blisko tysiąc milicjantów. Jednogłośnie przyjęto projekt powołania Ogólnopolskiego Niezależnego Komitetu Założycielskiego Funkcjonariuszy MO. Pierwszym przewodniczącym wybrano Wiktora Mikusińkiego – oficera KS MO. Zjazd przyjął wstępny projekt Statutu OKZ ZZF MO oraz skierowano wystąpienie do wszystkich milicjantów w Polsce.

Rozmowy w dniach 2 i 5 czerwca 1981 roku, którym przewodził Czesław Kiszczak i Wiktor Mikusiński zakończyły się przyjęciem komunikatu, który stwierdzał m.in. „ W organach MO i SB nie mogą być tworzone związki zawodowe, dlatego też w celu instytucjonalnego zagwarantowania interesów funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, zostaną powołane organy przedstawicielskie".
Delegaci nie zaakceptowali ustaleń poczynionych ze stroną rządową. Mikusiński zrezygnował, a jego miejsce zajął Ireneusz Sierański z Warszawy.
Próba zwołania Zjazdu w dniu 9 czerwca nie powiodła się: zlikwidowano Batalion, ogłoszono stan podwyższonej gotowości oraz stworzono podstawy prawne do utworzenia rad funkcjonariuszy (projekt uchwały Rady Ministrów).
10 czerwca 1981 mimo szykan ze strony służbowej zakończono prace nad Statutem ZZ FMO i następnego dnia został on złożony w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie z wnioskiem o zarejestrowanie Związku Zawodowego FMO.
22 września 1981 roku Sąd Wojewódzki na posiedzeniu niejawnym postanowił zwiesić postępowanie w sprawie rejestracji związku do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zapytania czy funkcjonariusz MO jest pracownikiem w rozumieniu ustawy o związkach zawodowych z 1 lipca 1949 roku.

W okresie od 1 czerwca do końca grudnia 1981 roku ze służby zwolniono 96 działaczy związkowych m.in. Wiktora Mikusińskiego, Ireneusza Sierańskiego, Jana Jabłońskiego, Andrzeja Żwańskiego, Juliana Sekułę i Zbigniewa Żmudziaka.
14 listopada 1981 roku przedstawiciele OKZ ZZ FMO spotkali się z Lechem Wałęsą Przewodniczącym NSZZ „Solidarność", który poparł postulaty milicyjnych związkowców.

11 grudnia 1981 roku KKW NSZZ „Solidarność" podjęła uchwałę popierającą starania milicjantów o rejestrację Związku Zawodowego i zażądała przywrócenia zwolnionych ze służby za tworzenie związków zawodowych.

W Zjeździe „Solidarności" w Gdańsku – Oliwie wzięło udział 5 działaczy Związku Zawodowego FMO. Zbigniewowi Żmudziakowi sala zgotowała owację na stojąco. Wypowiedziane przez niego słowa przeprosin za udział milicjantów w tłumieniu słusznych żądań ludzi pracy były wielkim krokiem ku narodowemu pojednaniu i miały ogromne znaczenie dla budowy przyszłej struktury związku zawodowego.

W grudniu 1981 roku siedmiu byłych milicjantów podjęło w stoczni szczecińskiej protest głodowy.
Po ogłoszeniu „stanu wojennego" wszyscy policjanci, mimo propozycji „przemycenia za granicę", postanowili pozostać w kraju na dobre i złe.
W stanie wojennym internowano około 30 działaczy milicyjnych związków, kilkunastu aresztowano, pewna część przyjęła ofertę wyjazdu za granicę.

Epizod – Rady Funkcjonariuszy

Narzucone przez kierownictwo MSW quasi – związki nie powstawały ani oddolnie, ani tym bardziej spontanicznie. Działania te inicjowała Służba Polityczno – Wychowawcza MSW. W Zarządzie Polityczno – Wychowawczym utworzono stanowisko pełnomocnika ministra ds. rad funkcjonariuszy. Silnego wsparcia udzielały organizacje partyjne. Rady koncentrowały się głównie na działalności socjalnej, a więc pomocy funkcjonariuszom w sprawach bytowych i trudnych sytuacjach życiowych. Miały też kształtować właściwe „słuszne" dla partii postawy.
W rzeczywistości zajęły się one organizacją wypoczynku dla dzieci i młodzieży, pozyskiwaniem deficytowych artykułów spożywczych i przemysłowych i ich rozprowadzaniem wśród funkcjonariuszy.

Wydarzeniem bez precedensu było firmowane przez Radę opracowanie pt. „Stanowisko Zarządu Rad Funkcjonariuszy SB I MO w MSW wobec aktualnej sytuacji społeczno – politycznej oraz problemów wewnątrzresortowych" i skierowanie go bezpośrednio do ministra Czesława Kiszczaka. Diagnoza była surowa i zmusiła RSW do gruntownej analizy dokumentu i przedstawienia propozycji rozwiązań postulatów rad funkcjonariuszy.

W kwietniu 1989 roku na wniosek Marii Zybert Przewodniczącej Rady w MSW powołano 9 – osobowy organ opiniodawczo – doradczy Szefa Służby Polityczno – Wychowawczej. Zwiększyło to znaczenie i samodzielność organizacyjną. Gdy w październiku 1989 roku zlikwidowano rady, 6- 7 listopada zorganizowano w Warszawie spotkanie działaczy rad z kilkunastu jednostek w kraju. Na spotkanie zaproszono przedstawicieli grup inicjatywnych milicyjnych związków zawodowych. Zebrani członkowie rad postanowili powołać Samorządny Krajowy Zarząd Rad Funkcjonariuszy, który miał stać się koordynatorem odnawiającego się ruchu społecznego w jednostkach MSW. Na jego czele stanęła Maria Zybert, która zaproponowała zwołanie „okrągłego stołu". Była to niewątpliwie „rozpaczliwa" próba przyjęcia inicjatywy i odegranie decydującej roli w tworzącym się ruchu związkowym.

Nadzieje te ostatecznie zostały przekreślone 27 listopada 1989 roku, kiedy to minister Czesław Kiszczak skierował pismo do wszystkich funkcjonariuszy, w którym informował o wystąpieniu do premiera rządu o stworzenie podstaw prawnych do powołania w resorcie spraw wewnętrznych związków zawodowych.

Droga do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów

Stało się jasne, że wcześniej czy później funkcjonariusze milicji znowu, jak w 1981 roku, upomną się o swoją godność, o podmiotowe traktowanie, o podjęcie działań w celu zmiany jej zszarganego przez dziesięciolecia wizerunku, wreszcie o prawo głosu w swoich żywotnych sprawach. Nie było przypadkiem, że inspiracja w dużej części przyszła od byłych funkcjonariuszy, zwolnionych osiem lat wcześniej ze służby za próby tworzenia związków zawodowych milicji.

Pierwsze próby obudzenia środowiska podejmuje st. sierż. Jan Jabłoński, który w liście otwartym skierowanym do marszałka Sejmu zwraca się z prośbą o podjęcie problemu zwolnionych w 1981 roku za działalność związkową funkcjonariuszy.

12 września na łamach „Gazety Wyborczej" ogłasza „Apel do funkcjonariuszy MSW".18 września kieruje list otwarty do Premiera RP Tadeusza Mazowieckiego, Ministra Spraw Wewnętrznych, Przewodniczącego NSZZ „Solidarność" , Episkopatu i innych grup społecznych. Wzywa w tych listach m.in. do reaktywacji związku, przywrócenia do służby zwolnionych działaczy oraz przywrócenia zaufania do resortu.

7 września 1989 roku grupa funkcjonariuszy w Miejskim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Piekarach Śląskich pisze list do premiera Rządu RP, w którym wyraża poparcie i lojalność do nowo powołanego rządu. Przedstawiają 14 postulatów, wśród których pojawia się żądanie oddzielenia MO od SB, likwidacji pionu polityczno – wychowawczego i odpolitycznienie MO. List podpisuje zastępca szefa MUSW kpt. Roman Hula.

9 września z milicjantami spotyka się komendant główny MO gen. Zenon Trzciński, który oświadcza, że ma podobne zdanie na temat zgłaszanych postulatów.
W dniach 16 –17 października 1989 roku w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW w Legionowie podczas odprawy kadry kierowniczej resortu Czesław Kiszczak minister spraw wewnętrznych zdecydowanie sprzeciwia się wprowadzeniu

do resortu związków zawodowych.
Na wybrzeżu pierwsze związkowe inicjatywy ujawniły się w połowie września 1989 roku tj. w komisariacie MO we Wrzeszczu.

W województwie elbląskim we wrześniu 1989 roku w MUSW w Elblągu zebrała się grupa stu policjantów, która manifestowała swoje niezadowolenie z sytuacji panującej w resorcie. 23 października burzliwe zebranie milicjantów w Malborku kończy się przyjęciem listy żądań.

20 października funkcjonariusze komisariatu w Rumii piszą do kierownictwa MSW list z żądaniem zmian w resorcie spraw wewnętrznych.

5 listopada 1989 roku w mieszkaniu st. sierż. Jana Jabłońskiego w Warszawie dochodzi do powołania Ogólnopolskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Milicji Obywatelskiej.
Utworzony zostaje 30 – osobowy Komitet Założycielski na czele z Janem Jabłońskim, Czesławem Kowalewskim i Janem Reizerem, który kieruje apel do funkcjonariuszy, emerytów i rencistów o poparcie inicjatywy i jedność działania.

20 listopada grupa Jabłońskiego składa Statut związku w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie z wnioskiem o zarejestrowanie Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZ MO.

27 listopada 1989 roku minister Czesław Kiszczak, dotąd przeciwny związkom zawodowym, patrząc na oddolne działania funkcjonariuszy postanowił przejąć inicjatywę. Informuje środowisko, że wystąpił do premiera Rządu o podjęcie działań formalno – prawnych umożliwiających utworzenie związków zawodowych.

6 grudnia 1989 roku szef Służby Kadr, Szkolenia i Wychowania MSW Leszek Lamparski kieruje list do rad funkcjonariuszy i osób prowadzących prace studyjne nad koncepcją związków zawodowych w RSW. Ostrzega w nim, że związek nie może być jedynym reprezentantem funkcjonariuszy.
Działania służbowych przełożonych usiłujących zapanować nad żywiołowo rozwijającymi się wypadkami, sięgającymi wyrafinowanych metod (podsłuchy, inwigilacja, blokowanie łączności, przemoc fizyczna) stają się przyczynkiem do radykalizacji nastrojów wśród funkcjonariuszy.

Wiadomości o powstaniu komitetów i grup inicjatywnych w Katowicach, Gdańsku i w Ursusie inspirują inne jednostki. Powstają kolejne komitety w Krośnie, Wałbrzychu, Lublinie, Puławach, Hrubieszowie, Mielcu, Międzyrzeczu Podlaskim, Chełmie, Kaliszu, Warszawie oraz KG MO.
17 grudnia w kościele pod wezwaniem św. Brygidy w Gdańsku odbywa się na zaproszenie kapelana „Solidarności" Henryka Jankowskiego msza pojednania. Por. Andrzej Kaszubowski, zastępca komendanta IV komisariatu MO w Gdańsku – Oliwie, wiceprzewodniczący NSZZ FMO przeprasza polskie społeczeństwo „za wyrządzone krzywdy" i prosi o wybaczenie i ślubuje służbę narodowi i społeczeństwu.
W tym samym dniu w Ursusie, mimo sprzeciwu delegacji z Gdańska, Elbląga, Słupska, Bielska – Białej i Piotrkowa Trybunalskiego zostaje powołany Komitet Założycielski NSZZ Funkcjonariuszy Milicji na czele z Janem Jabłońskim.

Kiekrz - powstanie NSZZ Funkcjonariuszy MO

W dniach 9-10 stycznia 1990 roku w Kiekrzu koło Poznania odbywa się I zjazd delegatów grup inicjatywnych i komitetów założycielskich związków zawodowych oraz rad funkcjonariuszy z całego kraju. Przybyło około 300 funkcjonariuszy. W drugim dniu do Kiekrza przybyli komendant główny MO gen. Zenon Trzciński, szef Służby Kadr, Szkolenia i Wychowania MSW płk Leszek Lamparski i po. Szefa WUSW w Gdańsku gen. Zbigniew Nowicki.
Zjazd jednogłośnie przyjął wniosek komisji programowej o powołaniu NSZZ FMO.
Najważniejsze cele Związku sformułowano w deklaracji programowej oraz uchwałach i dotyczyły one następujących spraw:
• powołania komisji ds. opracowania kryteriów weryfikacji kadr w policji,
• apelu do społeczeństwa o poparcie idei powołania ZZ w MO,
• lojalności wobec władz państwowych i poparcie dla demokratyzacji życia społeczno – politycznego,
• apolityczności i wyzbycia się jakichkolwiek sympatii politycznych,
• odwołania skompromitowanych szefów jednostek organizacyjnych milicji,
• rozwiązania rad funkcjonariuszy,
• udziału w pracach nad ustawą pragmatyczną,
• zapewnienie warunków prawnych i organizacyjnych do działalności związków zawodowych.

Delegaci postanowili, że najwyższym organem decyzyjnym Związku będzie Krajowa Komisja Koordynacyjna, organem kierującym 15 – osobowe Prezydium KKK.

Pierwszym przewodniczącym KKK wybrano kpt. Romana Hulę z Piekar Śląskich. Wiceprzewodniczącymi zostali: Ryszard Bernacki z Gdańska, Kazimierz Janiak z Malborka, Jan Jabłoński z Warszawy, **sekretarzem Jan Wawrzykiewicz z Olsztyna,** rzecznikiem prasowym Ryszard Czerniawski z Gdańska.
Postanowiono, że siedzibą Związku będzie Gdańsk.

Pięć dni po Zjeździe Leszek Lamparski podczas telekonferencji informuje kadrę kierowniczą w kraju o potrzebie współdziałania z nowa organizacją.
26 stycznia roku Prezydium KKK NSZZ FMO spotyka się z wiceministrem spraw wewnętrznych gen. Henrykiem Dankowskim. Strony postanawiają, że związek jest jedynym reprezentantem interesów funkcjonariuszy. Strona rządowa przyznaje, że dotychczasowe działania podejmowane wobec niektórych założycieli NSZZ FMO były niezgodne z intencjami i poleceniami kierownictwa resortu spraw wewnętrznych.

13 lutego 1990 roku milicyjni związkowcy przeżywają kolejny wielki dzień.
Na obrady KKK NSZZ FMO w Gdańsku przybywa Lech Wałęsa.
W marcu dochodzi do kolejnego spotkania z przewodniczącym „Solidarności", który w obecności ścisłego kierownictwa MSW poparł postulaty i działania podejmowane przez związek. Stwierdził m.in. „ Wasz Związek jest ruchem reformatorskim, musi być teraz silny, bądźcie zwarci i gotowi, tylko tą drogą wygramy". Była to zachęta do przyspieszenia „zmiany warty" w resorcie.

7 marca 1990 roku wiceministrem spraw wewnętrznych zostaje Krzysztof Kozłowski, który podczas spotkania ze związkowcami stwierdza: „Wasz ruch odnowy musi być silny, musi istnieć, musi być rzeczywistym głosem funkcjonariuszy i to od samego dołu".
Związkowcy zakończyli spotkanie przekonaniem, że to jest „ich minister".

Rejestracja NSZZ Policjantów

6 kwietnia 1990 roku Sejm RP uchwala ustawy – w miejsce Milicji Obywatelskiej powstaje Policja, zamiast Służby Bezpieczeństwa- Urząd Ochrony Państwa, którego szefem zostaje Krzysztof Kozłowski.
W ustawie o policji znajduje się zapis o możliwości powołania jednego związku zawodowego, który nie będzie miał prawa do strajku.

Pierwszym Komendantem Głównym Policji zostaje Leszek Lamparski. Wśród nowych komendantów znacząca część ma rekomendację „Solidarności" i związków zawodowych. Komendantami wojewódzkimi Policji zostaje także kilku związkowych liderów: Roman Hula w Katowicach, Lucjan Kaliszewski w Białymstoku, **Jerzy Jaroszewski w Olsztynie**, Zbigniew Fabiański w Radomiu, Jacenty Fredrych w Kielcach oraz Tadeusz Janowski w Ciechanowie.

11 maja 1990 roku następuje formalna rejestracja przez Sąd Wojewódzki w Warszawie statutu Związku.

Z inicjatywy warszawskich związkowców kilkudziesięciu policjantów wraz z kierownictwem KG Policji wyrusza do Katynia, by oddać hołd pomordowanym funkcjonariuszom przedwojennej Policji Państwowej.
W sierpniu 1990 roku odbywa się I Ogólnopolska Pielgrzymka Policjantów na Jasna Gorę.

Na podstawie opracowania
Andrzeja Szary
Przewodniczącego
ZW NSZZ Policjantów
woj. Wielkopolskiego

15-lecie działalności Fundacji

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po poległych Policjantach obchodzi 15-lecie swojej działalności. Rocznica powstania Fundacji była okazją do złożenia hołdu funkcjonariuszom poległym na służbie oraz spotkania z jej podopiecznymi. W rocznicowych uroczystościach uczestniczyli m.in. Komendant Główny Policji nadinspektor Marek Działoszyński oraz nadinsp. Józef Gdański Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie.

Tydzień temu w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie odbyło się spotkanie jubileuszowe z okazji 15 rocznicy powstania Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po poległych Policjantach. Rodziny poległych policjantów spotkały się z kierownictwem Policji, osobami współpracującymi i wspomagającymi działalność statutową Fundacji, jak również przedstawicielami administracji państwowej i samorządowej.

Spotkanie było okazją do złożenia podziękowań wszystkim tym, którzy pomagają przetrwać rodzinom poległych policjantów.

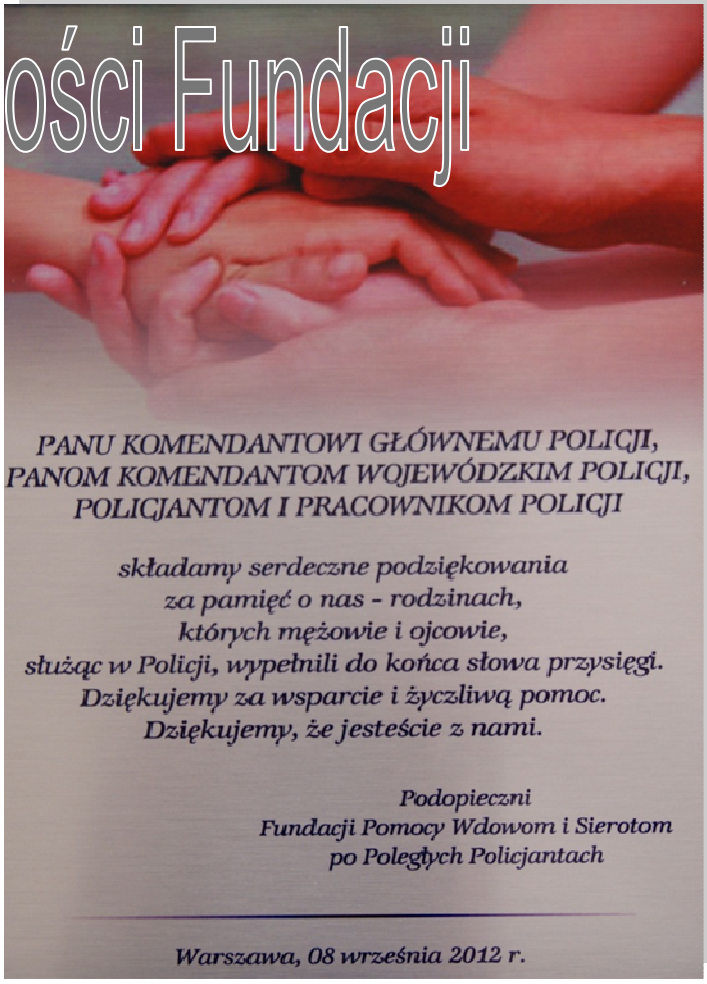

Za okazane Fundacji serce Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie nadinsp. Józef Gdański otrzymał statuetkę oraz specjalne podziękowania. Statuetką wyróżnione zostało także Warmińsko- Mazurskie Stowarzyszenie na Rzecz Bezpieczeństwa, a asp. sztab. Bogdan Kowalewicz z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie za „szlachetne serce" oraz działanie na rzecz Fundacji został wyróżniony okolicznościowym medalem.

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie nadinsp. Józef Gdański otrzymał statuetkę oraz podziękowania od nadinsp. Władysława Padło przewodniczącego Rady Fundacji

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie otrzymał podziękowania od dzieci, które są pod opieką Fundacji

Do grona osób, które wspierają fundację zaliczyć można również policjantów i pracowników warmińsko-mazurskiej Policji, którzy przekazują ze swoich poborów w sumie kilkaset złotych miesięcznie.

Po części oficjalnej uroczystości Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie nadinsp. Józef Gdański spotkał się z rodzinami z województwa warmińsko – mazurskiego, które są pod opieką Fundacji.
Komendant przekazał rodzinom ciepłe słowa, a także upominki i zapomogi pieniężne. Dzieci przekazały Panu Komendantowi wykonane przez siebie prace.

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po poległych Policjantach została powołana w 1997 r. przez Komendanta Głównego Policji. Jej celem jest pomoc materialna wdowom i dzieciom osieroconym przez policjantów, którzy zginęli w czasie pełnienia służby. Środki, które Fundacja przeznacza na pomoc pochodzą ze zbiórek pieniężnych, darowizn oraz odpisów z podatku dochodowego.
Na rzecz rodzin Fundacja przeznacza zapomogi materialne i finansowe, funduje stypendia i inną pomoc związaną z kształceniem i nauką, dofinansowuje koszty leczenia i rehabilitacji wdów i sierot. Ponadto organizuje i dofinansowuje pobyt dzieci i młodzieży na koloniach i obozach.
Fundacja ma pod opieką ponad 230 rodzin, w których wychowuje się ponad 250 dzieci. Pod opieką Fundacji znajduj się dziesięć rodzin z Warmii i Mazur.

numer 70 (3/22)

Informator

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie
nadinsp. Józef Gdański
oraz asp. sztab. Małgorzata Kowalewicz Pełnomocnik
Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie
do spraw współpracy z Fundacją Pomocy Wdowom
i Sierotom po poległych Policjantach

XI Jasnogórskie Spotkania Środowiska Policyjnego

30 września odbędą się XI Jasnogórskie Spotkania Środowiska Policyjnego. Jego uczestnikami będą funkcjonariusze i pracownicy policji, emeryci policyjni oraz rodziny policyjne.

Przybyli zgromadzą się o godz. 10.30 na placu Biegańskiego w Częstochowie, skąd przejdą pod wały klasztoru jasnogórskiego. Pielgrzymi złożą kwiaty i wieńce przy pomniku Józefa Piłsudskiego, pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza.
O godz. 12.00 biskup polowy Józef Guzdek – delegat Episkopatu ds. duszpasterstwa Policji – odprawi Mszę św. i wygłosi kazanie.
Po Mszy św. uczestnicy przejdą do kaplicy Cudownego Obrazu, gdzie przy płaskorzeźbie „Gloria Victis" pomodlą się za policjantów pomordowanych w 1940 r. na Wschodzie.

Program:
godz. 10.40 – zbiórka i wymarsz uczestników z pl. Biegańskiego w Częstochowie; złożenie wiązanki kwiatów pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego; modlitwa i złożenie kwiatów pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki; uroczysty Apel Pamięci w 72. rocznicę Zbrodni Katyńskiej przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza przy al. Henryka Sienkiewicza;

godz. 12.00 – Msza św. w intencji środowiska policyjnego koncelebrowana przez ks. bp Józefa Guzdka – delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa Policji;

godz. 13.30 – Modlitwa przy płaskorzeźbie „Gloria Victis" w intencji ponad 12 tysięcy policjantów pomordowanych na Wschodzie;

godz. 13.50 - Modlitwa w kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej Królowej Polski;

Godz. 14.15 – Spotkanie uczestników pielgrzymki w Sali Papieskiej i zakończenie XI Jasnogórskich Spotkań Środowiska Policyjnego; koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji; spektakl „słodko-kwaśny"; zakończenie

Zapraszają Kapelani Policji Garnizonu Warmińsko-Mazurskiego

numer 70 (3/22) Informator

fot. MICHAŁ ARCHANIOŁ, PATRON POLICJI POLSKIEJ

XI Jasnogórskie Spotkania Środowiska Policyjnego

Niedziela

30 września 2012 roku

Święto Patrona Policji

PROGRAM

10.40 - zbiórka i wymarsz uczestników uroczystości z Pl. Biegańskiego w Częstochowie
- złożenie wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Józefa Piłsudskiego
- modlitwa i złożenie kwiatów przed Pomnikiem Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki
- uroczysty apel pamięci w 72. rocznicę Zbrodni Katyńskiej przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza przy Al. Henryka Sienkiewicza

12.00 - Msza Święta w intencji środowiska policyjnego koncelebrowana przez Księdza Biskupa Józefa Guzdka Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Policji

13.30 - Modlitwa przy płaskorzeźbie „Gloria Victis" w intencji ponad 12 tysięcy Policjantów pomordowanych na wschodzie

13.50 - Modlitwa w Kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej Królowej Polski

14.15 - Spotkanie uczestników pielgrzymki w Sali Papieskiej i zakonczenie XI Jasnogórskich Spotkań Środowiska Policyjnego
- koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji
- spektakl „Słodko-kwaśny"
- zakończenie

„RODZINA POLICYJNA 1939 R."

ARCHIDIECEZJALNE SANKTUARIUM KRZYŻA SWIETEGO
Archidiecezja Warmińska, Parafia Rzymsko-Katolicka p.w. Znalezienia Krzyża Świętego
Klebark Wielki 32, 10-687 Olsztyn, tel./fax.: 89 5124310, e-mail: zpkm.warmia@interia.pl

Komendant Wojewódzki Policji
w Olsztynie
nadinsp. Józef GDAŃSKI

Pragnę złożyć serdecznie podziękowania za niezmiernie skuteczną pomoc w odnalezieniu sprawców zuchwałej kradzieży dokonanej na terenie naszego Sanktuarium ujawnionej w dniu 03.09.2012 r. W sposób szczególny pragnę panu Komendantowi zwrócić uwagę na natychmiastowe oraz skuteczne działania podjęte przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Barczewie i Posterunku Policji w Purdzie. Zaangażowanie oraz profesjonalizm funkcjonariuszy przyczynił się do szybkiego ujawnienia sprawców kradzieży. Pozwolę sobie w sposób szczególny wymienić tych funkcjonariuszy Policji, których osobiste poświęcenie pozwoliło na skuteczne zakończenie działań:

Komisarz Tomasz FILIPOWICZ – KP Barczewo
st. asp. Mariusz CIARKOWSKI – KP Barczewo
mł. asp. Marcin BUCHHOLZ – PP Purda
mł. asp. Kamil STANKIEWICZ – KP Barczewo
st. Sierż. Bartłomiej JAKUBIAK
sierż. szt. Arkadiusz PRZYCHODNY

Sanktuarium Krzyża Świętego
Parafia Rzymsko-Katolicka Klebark Wielki

REKTOR
Ks. Prałat Henryk Piotr Błaszczyk

DP- 11947/12

URZĄD MIASTA OLSZTYNA

PREZYDENT OLSZTYNA

10-101 Olsztyn
Pl. Jana Pawła II 1

tel. +48 89 527 46 23
fax +48 89 527 50 62

e-mail: bok@olsztyn.eu
www.olsztyn.eu
www.bip.olsztyn.eu

Olsztyn 10 września 2012 roku

Sz.P.
Nadinspektor Józef Gdański
Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie

Szanowny Panie Komendancie,

jest mi niezmiernie miło przekazać na Pańskie ręce podziękowania dla Pańskiego podwładnego Przemysława Andrzejewskiego za wsparcie i występ w barwach Olsztyna podczas III Turnieju Miast Kopernikańskich, który odbył się 3 września w Elblągu.

Pan Przemysław Andrzejewski godnie reprezentował Olsztyn (zarówno jako mieszkaniec jak i zawodnik OLSZTYN LAKERS), czym znacząco przyczynił się do zdobycia przez nasze miasto II miejsca. W turnieju udział brały drużyny Elbląga, Torunia, Fromborka oraz Braniewa. Dodam, że jest to najlepsze miejsce jakie do tej pory udało się zdobyć naszemu miastu.

Z poważaniem

PREZYDENT OLSZTYNA
Piotr Grzymowicz

UDT-CERT
ISO 9001
Nr CSJ/733/2012

DP-11950/12

Warszawa dnia 10-10-2012

Komendant Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie
ul. Partyzantów 6/8
10-950 Olsztyn

Komendant Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie
ul. Piłsudskiego 39
12-100 Szczytno

POCHWAŁA I PODZIEKOWANIE DLA KPP SZCZYTNO

Chcielibyśmy serdecznie podziękować KPP Szczytno za akcję przeprowadzoną rzetelnie i przyjaźnie w dniu 08-09-2012 w Pasymiu.

W dniu 08-09-2012 przebywając w naszym domu w Warszawie, otrzymaliśmy telefon od sąsiada (także działkowicza), że z naszej działki, mieszczącej się PASYM półwysep KOREA, grupa podejrzanych ludzi wynosi rzeczy z naszej posesji. Sąsiad zaalarmował w naszym imieniu policję , która bardzo szybko przyjechała na miejsce i zatrzymała podejrzanego, a następnie resztę podejrzanych. Przyjechaliśmy z Warszawy do Pasymia i na miejscu złożyliśmy zeznania, dzięki którym udało się policji KPP Szczytno odzyskać nasze skradzione mienie, a także mienie prawdopodobni skardzione z innych sąsiadujących działek.

Nadmieniam, iż wszyscy Policjanci biorący udział w tej akcji byli bardzo pomocni, rzetelni, przyjaźni i bardzo zaangażowani w naszą sprawę.

Jeszcze raz bardzo , bardzo dziękujemy.

Aneta i Paweł BONDARENKO

Aneta Żółt-Bondarenko

Paweł Bondarenko

Pp- 11944/12

Zdjęcie www.mosir.pila.pl

Olsztyński policjant na podium

Asp. sztab. Mirosław Cydzik policjant z KMP w Olsztynie zajął III na Mistrzostwach Policji w Półmaratonie, które 9 września odbyły się w Pile. Zawody rozgrywane były w ramach 22 Międzynarodowego Półmaratonu Philips'a, największego półmaratonu w Polsce, który od lat cieszy się dużym zainteresowaniem ze względu na rozgrywane w ramach imprezy m.in. Mistrzostwa Polski w Półmaratonie oraz Mistrzostwa Policji w Półmaratonie.

W tegorocznej sportowej imprezie wzięło udział około 2 tys. biegaczy, w tym 62 polskich policjantów.
Do mety dotarło 1931osób, w tym olsztyński policjant asp. sztab. Mirosław Cydzik, który zameldował się na mecie jako trzeci policjant biorący udział w Mistrzostwach Policji w Półmaratonie.
Każdy z biegaczy, który pokonał trasę półmaratonu otrzymał okolicznościowy medal z wizerunkiem polskiego maratończyka Jerzego Skarżyńskiego.
Dodatkowo trzem policjantom, którzy najszybciej przebiegli trasę półmaratonu specjalne puchary ufundowane przez Komendanta Głównego Policji wręczył podinsp. Roman Gryczka Zastępca Komendanta Szkoły Policji w Pile.

To nie pierwszy sportowy sukces olsztyńskiego policjanta.
31 stycznia 2010 r. Mirosław Cydzik ukończył Maraton w Marakeszu (Maroko), 9 maja 2010 r. Maraton w Pradze , 18 lipca 2010 r. Maraton w Rio de Janeiro, a oprócz tego kilkadziesiąt innych długodystansowych biegów. W ubiegłym roku pojechał do Australii by wziąć udział w maratonie organizowanym w Sydney.

Mirosław Cydzik lubi aktywny wypoczynek – nie tylko biega, ale również skacze, jeździ na rowerze, bardzo lubi chodzić po górach.
„Bieganiu poświęcam do czterech godzin dziennie – po pracy lub przed pracą. Czasami wstawałem o godzinie czwartej rano, żeby pobiegać, bez względu na pogodę. Po jakimś czasie regularne treningi uzależniają. Wtedy nie ma formy przymusu, tylko chce się iść na trening. Dodatkowo poprawia się stan zdrowia - miałem lekkie nadciśnienie, a dzięki bieganiu mam teraz bardzo niskie ciśnienie. Człowiek staje się radośniejszy. Dzięki treningom wydzielają się hormony szczęścia – endorfiny i one powodują, że człowiek jakoś inaczej podchodzi do życia, nie ma depresji.
Zachęcam wszystkich do aktywności. To nie oznacza, że każdy musi biegać. Ale warto poszukać czegoś dla siebie, czegoś, co będzie odpowiednie, co przyniesie zadowolenie" – powiedział.

Bożena Przyborowska

numer 70 (3/22)

Informator

PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI PT. „INFORMATOR"- BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON: 89-522-54-41

Autor zdjęcia:
Jarosław Strzała, policjant KPP w Ełku